

# EXPRESS

# JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.  
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzłusa 23  
**TELEFON Nr. 190.**  
Konto P. K. O. Nr. 408.895.  
Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

**TARYFA OGŁOSZENIOWA:**  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej  
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40  
1 . . . . . w kronice . . . . . 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
„nadesłanego” „kroniki” 1 na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 17.

Jarosław, sobota 28 kwietnia 1934.

Rok VII.

## Nasza wiosna.

Na całym obszarze Polski rozpoczyna się praca.

*...kto chce, by naród szedł w górę,  
by naród rósł w potęgę — ten — ten  
musi sięgnąć w serca, zmienić i pod-  
nieść dusze, przetrwać całość życia  
ludzkiego. A tego nie dokona filo-  
zofja, słowo, hasło. Dokonać tego  
może tylko — praca.*

Adam Skwarczyński

(w rozprawie „Źródło wielkości narodu“)

Ledwo przepłoszyliśmy ponure widmo wojny i siłą oręża wytyczyli granice wskrzeszonego państwa, ledwo na gruzach zniszczenia wojennego wprowadziliśmy jaki—taki ład, ledwo stłumiliśmy złowieszcze krakania z oddali biegnące o Polsce jako o państwie sezonowym, ledwo zdławiliśmy przerosty ducha przekory partyjniczej, zatrzuwającej życie zbiorowe — gdy od Karpat po Bałtyk, od Olzy po Zbrucz, od Warty po Dziśnią macki swe wysuwać począł sturamienny, złośliwy polip: kryzys gospodarczy. Unieruchomienie warsztatów pracy, spadek wytwórczości, klęska bezrobocia, zubożenie powszechne, zahamowanie dopływu dochodów do kas państwowych — oto następstwa.

Czyż starczy za pociechę, że gdzieś indziej jeszcze gorzej? Że w starych państwach zachwiały się najmocniejsze waluty, znieruchomiały olbrzymie kompleksy fabryczne, sparaliżowana została wymiana towarów, narosły niedobory budżetów do miliardowych sum?

Wszystko to prawda, wszystko to wciąż nam przypominają uczeni i politycy, książki, broszury, mowy — ale cóż z tego za pociecha kiedy rolnik musi sprzedawać zboże po marnej cenie i nie starczy mu na naftę czy zapalki, rzemieślnik i kupiec ograniczają się w potrzebach codziennego życia, przemysłowiec staje bezradny wobec wysokiej barjery celnej, ludzie wolnych zawodów coraz bardziej się pauperyzują, a robotnik nie ma na wyżywienie dzieci, bo nie ma — pracy?

I tu właśnie tkwi istota rzeczy, w tem magicznym słowie: **praca**. I znowu okazuje się, jak genialną intuicją był wiedziony Wielki Budowniczy Polski, kiedy bezpośrednio po wojnie przepowiedział, że czeka nas „wyścig pracy”, że walka na tem polu będzie nie mniej ciężką i nie mniej ofiar wymagać będzie, niżli „wyścig krwi”. I wtedy, kiedy egoizm partyjny gotował się do harców, by Polskę ubarwić na „biało” czy „czerwono” czy „czarno”, zatowarować ją wedle „programów” politycznych, poprzeciwwstawiać sobie Polaków i poróżnić — z głowy Twórcy Niepodległości wyszło hasło, poszło ostrzeżenie: trzeba się przysposobić do wyścigu pracy, użyźnić grunt, uodpornić państwo, by zdzierżyło naporowi czasów, w

których dostarczenie pracy obywatelowi będzie jednym z wielkich i trudnych zadań.

Od pięciu lat jesteśmy świadkami tej gigantycznej walki o pracę. I możemy z dumą powiedzieć: nie ulegamy w tej walce. Walczymy w warunkach stokroć cięższych, niż inni. Przez ziemie nasze przez cztery lata przewalały się miljonowe armje; zaborcy wyszali soki żywotne; na obronę granic poświęcić musieliśmy wiele z dobytku; nie rozporządzamy kapitałami, jak wiele zamożnych państw; kryzys zaskoczył nas, gdy jeszcze więź organizacyjna nowego państwa wykazywała dojmujące braki.

Mieliśmy więc niepomysłne przesłanki do tej walki.

Ale mieliśmy — na szczęście — silną wolę przewyciężenia trudności i konsekwencję w raz powziętych planach. Mieliśmy — na szczęście — przy sterze tych samych ludzi, których w „wyścigu krwi” nie przerażały żadne trudności i przeszkody, nie odstraszała żadna konieczność ofiar na ołtarzu dobrej sprawy. Walkę z naporem kryzysu podjęli ludzie twardzi i nieugięci, dla których w życiu istniał tylko jeden cel: zwycięstwo. Węszkłymkom i znachorom przeciwstawili wolę przetrwania i wolę zwycięstwa.

Czyż mamy opowiadać, jak został uruchomiony aparat walki ochronnej? Jak to zaapelowano do społeczeństwa o współpracę? Jak wydano nieubłaganą walkę szkodnikom, poczęto tępić chwasty, bujnie rosnące na niwie kryzysowej? Jak z nikłych początków, z małego procenciku, uszczkniętego z poborów, poczęto rozbudowywać aparat działawczy? Jak wreszcie opracowano plan robót, by tworzyć nowe źródła pracy, wyrwać bezrobotnych z szponów rozpacz, a zarazem stwarzać w Polsce trwałe wartości robót publicznych, bogacić ziemię polską przybytkiem dróg, mostów, kolei, spławnych rzek, zelektryfikowanych miast, zmeljorowanych polaci kraju?

Ziemia polska pokrywa się właśnie świeżą runią. Idzie wiosna. Po martwocie zimowej poczyna tętnić tempo robót.

Spójrzcie! Oto ścieżyną idzie oddział robotniczy nad brzeg spienionego potoku, co to rok rocznie zatapiał zasiewy włościan. Oto na trzęsawiskach wyłania się mocna arterja komunikacyjna. Oto na odludziach kładą szyny, by zapadłe kąty przesywał świst lokomotywy. Oto kielnie gładzą ceglane mury kolonji robotniczej w pobliżu fabryki. Oto roboty meljoracyjne użniają grunta odłogiem leżące.

Na całym obszarze Polski rozpoczyna się praca.

Idźmy na jej powitanie!

M.

## Zasady budowy nowego programu szkoły powszechnej, średniej i zawodowej.

(Dokończenie)

### III Szkoła zawodowa.

Ustawę szkolną z marca 1932 r. cechuje przede wszystkim troska o przystosowanie zasad i form wychowawczych do potrzeb nowoorganizującego się państwa, które potrzebuje świadomego i twórczego obywatela kształconego bardziej praktycznie życiowo i w czasie znacznie skróconym. Taką właśnie formę daje szkoła zawodowa, przygotowująca fachowych pracowników dla życia gospodarczego. Stąd waga, walor i propaganda szkolnictwa zawodowego, które nowa ustawa ujmuje poraz pierwszy w formy organizacyjno-prawne, umożliwiając naszej młodzieży szybsze zajęcie się pracą zawodową. Stwarza ona na wszystkich swych stopniach organizacyjnych wielkie możliwości produkowania pełnowartościowego pracownika i obywatela wszechstronnie przygotowanego do różnokierunkowej pracy gospodarczo-społecznej młodego naszego organizmu państwowego, bujnie rozwijającego się w dobie powojennej.

Cel swój osiągnąć ma szkoła zawodowa przez praktyczne i teoretyczne kształcenie zawodowe z uwzględnieniem potrzebnego zakresu wykształcenia ogólnego oraz przez wychowanie społeczno-obywatelskie. Wskazuje to, iż organizacja szkolnictwa zawodowego musi być przeprowadzona na podstawie dokładnych badań wszystkich dziedzin naszego życia gospodarczego. Z nich dopiero wyłania się istotne jego potrzeby, zapotrzebowanie fachowo przygotowanych pracowników i same sposoby przygotowywania zawodowego. Jasnym jest więc, że rozbudzenie w uczącej się młodzieży zainteresowania do pracy zawodowej, choćby najskromniejszej, uświadamianie jej znaczenia nie tylko dla siebie, lecz i własnego Państwa, oraz kształcenie u niej poczucia etyki zawodowej należeć będą do najważniejszych celów wychowawczych szkoły zawodowej.

Szkolnictwo zawodowe obejmuje szkoły i kursy. Różnica między temi jednostkami polega na tem, że szkoły przeznaczone są dla młodzieży pewnego wieku, kursy zaś mają przede wszystkim na celu dokształcanie zawodowe, rzadziej kształcenie szerszych mas pracowników zawodowych bez względu na ich wiek.

Szkoły, jako jednostki organizacyjne, mają ustój bardziej słaby i sztywniejszy w porównaniu z kursami, które ze względu na swój charakter wybitnie utilitarne a często i doraźny, mają z reguły krótszy okres trwania nauki i bardziej ograniczoną ilość godzin tygodniowej pracy,

Telefon 176

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

Telefon 176

**Najnowsze płaszcze  
i kostjomy damskie**

POLECA:

**LEON BLATT**  
JAROŚLAW, Grunwaldzka 12.

**Wykwintne raglany - trench-  
coaty i ubrania męskie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowych firm.

— W ogromnym wyborze! —

Warunki dogodne!

Absolwentom kursów nie przysługują z reguły te wszystkie uprawnienia, odnoszące się do służby cywilnej i wojskowej, z których korzystają absolwenci większości szkół zawodowych.

Dzieli się one na szkoły: I. — doksztalcające, II, — typu zasadniczego i III. — przysposobienia zawodowego.

I. Zawodowe szkoły doksztalcające mają zupełnie odrębny i swoisty charakter. Są one przeznaczone dla młodocianych pracowników zatrudnionych w przemyśle, górnictwie, zakładach hutniczych, handlu, biurowości, komunikacji oraz w innych zakładach prowadzonych w sposób przemysłowy i dają młodzieży pewną sumę niezbędnych wiadomości teoretycznych i technicznych, które są pogłębieniem i poszerzeniem wykształcenia praktycznego otrzymywanego w warsztatowej pracy zarobkowej. Program szkół doksztalcających opiera się w pierwszym lub drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej i rozłożony jest zasadniczo na 3 lata.

II. Szkoły zawodowe typu zasadniczego dzieli się na szkoły stopnia niższego gimnazjalnego i stopnia licealnego. Dają one przygotowanie zawodowe teoretyczne i praktyczne. Ważne te środki będą miały decydujący wpływ na dalszy bieg życia jednostek zarówno pod względem ustosunkowania się ich do pracy zarobkowej, jak i do ludzi. Stąd nauczanie w nich będzie musiało tak być postawione, by stwarzało atmosferę swobody, zapału i jak największego zainteresowania danym działem pracy.

Szkoły tego typu będą dzielone na grupy, zależnie od działu życia gospodarczego do którego młodzież ma być przygotowana. Będą to grupy: handlowo-administracyjne, przemysłowo-techniczne, rolniczo-hodowlane, gospodarstwa domowego i inne, których życie będzie wymagało. Podbudową trójstopniowego ujęcia szkół tego typu będzie: szkoła powszechna I. szczebla dla szkoły zawodowej stopnia niższego, II. albo III. szczebel programowy szkoły powszechnej dla stopnia gimnazjalnego i gimnazjum ogólnokształcące dla stopnia licealnego. Zawodowe szkoły stopnia niższego mają charakter nawskróś praktyczny z koncentracją programu teoretycznego około praktycznej nauki zawodowej. W zależności od zawodu nauka w nich rozłożona na 2—3 lata. Szkoły stopnia gimnazjalnego mają rozłożony program na lat 2—4. Uwzględniają one w szerszym zakresie przygotowanie teoretyczne i wykształcenie ogólne.

Ich pogłębieniem są szkoły zawodowe stopnia licealnego, które dają głębsze przygotowanie zawodowo-teoretyczne oraz uwzględniają w odpowiednim zakresie wykształcenie ogólne.

III. Szkoły przysposobienia zawodowego, w których nauczanie trwa tylko jeden rok, są przeznaczone dla absolwentów wszystkich szkół i ich stopni, dając podstawowe elementy wiedzy zawodowej niezbędne do wprowadzenia w zawód. Ustawa ustrojowa nie przesądza ani podbudowy programowej szkół przysposobienia zawodowego ani wieku wstępu. Narazie przewidywać można szkoły tego typu o podbudowie III. szczebla programowego szkoły powszechnej i o podbudowie gimnazjum. Nie wyklucza to jednak możliwości organizowania takich szkół dla młodzieży z wyższym wykształceniem, której jest dziś spory zastęp. Młodzież ta, nie mając na widoku kształcenia się w szkołach typu zasadniczego, radaby w najkrótszym czasie nabyć podstawowe wiadomości praktyczne, stając z nimi do pracy zawodowej.

Granica dolna wstępu kandydatów do szkół zawodowych wynosić ma, i to zależnie od zawodu, co najmniej lat 13 lub 14, dla liceum zaś lat co najmniej 16, ukończonych w danym

roku kalendarzowym. Granicę wstępu do gimnazjum zawodowego określić ma Pan Minister W. R. i O. P. Nie może ona jednak schodzić poniżej lat 13. W wypadkach, gdy przyjęcie do szkoły musiałyby być uwarunkowane odbyciem praktyki przedszkolnej, dalszy ten wiek zostałby odpowiednio podwyższony.

Nowa ustawa szkolna wprowadza w odniesieniu do tych szkół nową bardzo ważną zasadę, w myśl której prawo wstępu do uczelni wyższych przysługuje nie tylko młodzieży ze szkół ogólnokształcących ale w równej mierze i ze szkół zawodowych, naturalnie stopnia najwyższego, tj. licealnego. Warunki wstępu ustalić ma Pan Minister W. R. i O. P.

Tak organizacyjnie ujęta szkoła zawodowa daje gwarancję, że nader ważne, z punktu widzenia gospodarczego państwa, szkolnictwo zawodowe, będąc ściśle związane i dostosowane do specyficznej struktury naszego kraju, wychowywać i kształcić będzie zastępy fachowo przygotowanych ludzi pracy i twórczego czynu, którzy każdą owocną i wartościową inicjatywę własną przekuwają będą na rodzimy dorobek kulturalny, nie wzorowany i naśladowany na zagranicy.

Nowe programy wszelkich szkół a w szczególności handlowych wyraźnie są ku temu nastawione.

P. L.

## List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta).

Przeworsk, 24 kwietnia.

Dnia 20 bm. odbyło się w sali audjencjonalnej „Starostwa” pod przewodnictwem p. reagenta Stanisława Kuźniarskiego likwidacyjne posiedzenie komitetów „Funduszu szkolnictwa polskiego za granicą” i „Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia”. Ze sprawozdania skarbnika p. Koczocika kierownika szkoły męskiej, wynika, że komitety zebrały na pierwszy cel 48 zł. 71 gr. a na drugi 240 zł. które zostały odprawione do komitetów głównych w Warszawie. Prowizję w kwocie 29.90 zł. którą druga akcja przyniosła komitetowi lokalnemu, oddano „Związkowi Pracy Obywatelskiej Kobiet.” w Przeworsku a komitetowi udzielono absolutorjum.

Wobec zbliżającego się lata ośmielamy się przypomnieć Zarządowi naszego miasta tylekroć przez nas podniesiony projekt założenia nad Mleczką skromnej bodaj plaży dla naszych dzieci i dorosłych, którzy nie mogą sobie pozwolić na wyjazd do kąpielisk i letnisk lub nad morze.

W „Sokole” zanoszą się na gruntowne reformy. Ut fana fert: ma budynek Sokoła ulec przebudowie i znacznemu rozszerzeniu w ten sposób, by mógł pomieścić biura „Strzelca” i P. W. oraz odnajdąć wygodny lokal Towarzystwu Kasynowemu. Pierwszą zapowiedzią tych zmian było onegdajsze Walne Zgromadzenie, na którym prezesem Sokoła wybrano p. Henryka Zbijewskiego, em. radcę Wojew. i sekretarza Wydziału Powiatowego, który daje wszelkie gwarancje, że wytknięte przez Zarząd zadania zostaną w niedalekim czasie i z całą gruntownością wykonane.

Przed wyborami do kahału. Pan starosta Władysław Petzelt, przekazał swojemu zastępcy p. Mgr. Jerzemu Nowosielskiemu, nie łatwe zadanie do spełnienia. Rozchodzi się o przeprowadzenie jednolitej kompromisowej listy kandydatów do wybrać się mającego nowego Zarządu Żydowskiej gminy Wyznaniowej w Przeworsku. Trudność leży w tem, by z pośród 8 zgłoszonych list, wybrać 8 członków Zarządu za zgodą wszystkich przedstawicieli tychże list. Miejmy nadzieję, że się to uda. Ale pozwalamy sobie ape-

lować do pp. Starostów, ażeby wybór nowego zarządu odbył się sub specie dobra gminy żydowskiej, Dotychczasowi władarze gminy żyd. nie wykazali żadnych zdolności kierowniczych. Jeden z nich nie cieszył się zaufaniem ludności żydowskiej, a drugi nie wykazywał zdolności twórczych, jeden i drugi zaś zawsze byli wobec siebie wrogo nastawieni, przeszkadzając sobie wzajemnie w wykonaniu zamierzeń Zarządu. Obydwa powinni być usunięci. Na czele żydowskiej gminy wyznaniowej, powinien stanąć człowiek bezinteresowny, cieszący się zaufaniem wszystkich warstw ludności żydowskiej, mający zrozumienie i serce dla potrzeb gminy, a który potrafi zaprowadzić porządek i ład we wszystkich instytucjach podlegających kahałowi oraz wytknięty program minimalny wykonać.

Spectator.

## Odebranie agend Gminy wyzn. żyd. przez nowo wybrany Zarząd i Radę.

W dniu 25 kwietnia br. odbyło się wspólne posiedzenie nowo wybranych organów żydowskiej gminy wyznaniowej w Jarosławiu, na którym to posiedzeniu nastąpiło oddanie i odebranie agend tejże instytucji.

Odczytano szczegółowe zestawienia majątku ruchomego i nieruchomego żyd. gminy, wykazy legatów i depozytów, zestawienia kasowe jak niemniej wykazy stanu biernego tj. długów i zobowiązań gminy, które nie zostały jeszcze dotąd zapłacone.

Po zaznajomieniu członków Zarządu i Rady z powyższymi zestawieniami, nastąpiło następnie odebranie poszczególnych przedmiotów majątkowych, aktów, pieczęci i td.

Z zestawień powyższych wynika, iż ustępujący Zarząd żyd. gminy wyznaniowej przekazał nowemu Zarządowi saldo kasowe aż w kwocie 4 zł. 11 gr. **wyrażnie: cztery zł. 11 groszy**, następnie kilkadziesiąt zdevaluowanych legatów, przeznaczonych na utrzymanie szpitala żydowskiego w Jarosławiu, a wynoszących obecnie po przewalutowaniu na złote po kilka lub kilkanaście złotych, przyczem niejednokrotnie legaty te zostały tak zdevaluowane, iż niektóre z nich nie przedstawiają zgola żadnej wartości, względnie wartości groszowe.

To samo dotyczy depozytów, będących w przechowaniu gminy a w szczególności depozytów Talmud-Tora, które z pierwotnych sum, wynoszących po 600 koron przedwojennych i więcej, a w łącznej sumie przedstawiających wartość ładnych kilka tysięcy koron — zostały zdevaluowane tak dalece, iż depozyty te są obecnie bezwartościowe.

Przy sposobności odbioru majątku stwierdzono, że nieruchomości żyd. gminy wyzn. obciążone są ciężarem hipotecznym długoterminowym w kwocie około 16 000 zł. apocychodzącym jeszcze z okresu przedwojennego. Podczas gdy w latach wojennych wzgl. w latach inflacji wszyscy właściciele nieruchomości spłacali swoje ciężary hipoteczne i oczyszczali się z długów, poprzednie zarządy żyd. gminy wyzn. sprawy tej nie załatwili, lecz dopuścili do przewalutowania przedwojennego długu na 16 000 zł, który obecnie spłacany jest w anuitetach rocznych po około 1500 zł. przez przeciąg około 30 lat, czyli, że za dług ten zapłaci się właściwie nie 16 000 zł., lecz około 45 000 zł.

Nadto oddano nowemu Zarządowi przedsiębiorstwa gminne obciążone deficytem, a w szczególności łaźnię z kotłem, nienadającym

Zawiadamiam, że otworzyłam  
w Jarosławiu

przy ul.  
**Sobieskiego 3.**  
I-sze piętro

**PIERWSZORZĘDNA  
PRACOWNIĘ GORSECIARSKĄ  
I WYRÓB RĘKAWICZEK**

Wszelkie roboty w zakres  
gorseciarstwa wchodzące,  
wykonuje wedle najnowszych  
wzorów paryskich.

**RENA DISTELFELD.**

więcej do użytku i deficytem rocznym sięgającym około 8 000 zł.

Nawet i synagoga główna przynosi deficyt kilku tysięcy złotych rocznie. Dom starców żyd. zapluskwiony, zawszony, pełen niechlujstwa i brudu.

Co się tyczy rzezi bydła i drobiu, oddał stary Zarząd nowemu Zarządowi — prócz 3-ch oficjalnych rzezaków, jeszcze kilku rzezaków pokątnych.

Wkońcu oddano nowemu Zarządowi około 60 starych pieczęci, i urządzenie biurowe, w szczególności dwie puste kasy ogniostwa, w których przechowywane są zapleśniałe akty muzealne, oraz biura gminy żydowskiej z połamanymi i pogniętymi podłogami.

Oto są aktywa, odebrane przez nowy Zarząd.

Natomiast odnośnie do pasywów, to prócz długu hipotecznego, o którym wyżej wspomniano, budynki gminne są obciążone jeszcze kosztami egzekucyjnymi i procesowymi na rzecz p. Dra R. Rosenblütha, Izraela Halberstamma i Józefa Halberstamma w kwocie kilkudziesięciu złotych, gdyż skutkiem nieumiejętnego prowadzenia spraw egzekucyjnych naraziła się Gmina żydowska na ponoszenie kosztów procesowych, które wobec niezapłacenia zostały zaindebitywowane na majątku nieruchomym gminy.

Ponadto jako ciężar przedstawiają się niezapłacone pobory dla urzędników gminy za kwiecień w kwocie około 1800 zł., zaległości w Ubezpieczalni społecznej w kwocie 1200 zł., rachunki dostawców oraz koszty akcji paschalnej w wysokości kilkunastu tysięcy złotych, długi wekslowe i tp. zobowiązania — wszystko łącznie w sumie około 17 tysięcy złotych.

Tak oto wyglądała gospodarka dotychczasowego Zarządu, a z przedstawienia przebiegu posiedzenia zdawczo-odbiorczego każdy zdołał sobie już wyrobić własne zapamiętanie i zdanie.

Nowy Zarząd będzie zatem miał — zwłaszcza w pierwszych miesiącach bardzo ciężkie zadania.

## Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Uroczystości harcerskie.** Koła Przyjaciół Harcererek i Harcerzy, przy współudziale Hufców Harcererek i Harcerzy, urządzają z okazji Patrona harcerstwa św. Jerzego, szereg imprez, które odbędą się w dniach: 28, 29 i 30 bm. W sobotę dnia 28 bm. w sali kasyna Garnizonowego o godz. 18:30 odbędzie się wieczornica, na program której składają się: przemówienie Prezesa K. P. H. p. płk. dypl. Paszkiewicza, oraz szereg b. ciekawych punktów, w wykonaniu poszczególnym drużyn: I, II, VI, VII i gromad Zuchowych męskich: III, V i VIII z Szówska, oraz harcererek z Hufca i IV drużyny Sem. W niedzielę 29 bm. odbędzie się uroczyste nabożeństwo i defilada, w poniedziałek zaś 30 bm. ćwiczenia połowe Hufców, a o godz. 18 popisy i ognisko na Stadionie, Uroczystości zapowiadają się niezwykle imponująco.

**Wizytację** tut. samorządu przeprowadza inspektor wojewódzki dla spraw samorządowych p. radca Aulich.

**Koncert Ady Sari odwołany.** Z powodów od tut. Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej niezależnych, koncert ze współudziałem znanej śpiewaczki Ady Sari, — który miał się odbyć 2 maja w sali Domu Żołnierza, — został odwołany.

**II Kongres Kultury Fizycznej Kobiet w Warszawie.** Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet organizuje w dniach 28 i 29 kwietnia br. II Kongres Kultury Fizycznej Kobiet, Kongres dostępny jest dla wszystkich interesujących się sprawami wychowania fizycznego

kobiet. Ze względu na osoby prelegentów i wysoką wartość zgłoszonych referatów, pożądany jest jak najliczniejszy udział kobiet i przedstawicieli instytucji i stowarzyszeń w. f. Ministerstwo Komunikacji udzieliło uczestnikom Kongresu 70% zniżki kolejowej. Prawo do zniżki daje „karta uczestnictwa” łącznie z legitymacją kongresową. Zniżka ważna od dnia 26 bm. do dnia 1 maja br. Sekretariat Twa Kultury Kobiecej, Warszawa Raszyńska 58 m. 18 wysyła kartę uczestnictwa i legitymację kongresową po otrzymaniu wpłaty w kwocie 2 zł. (P. K. O. Nr. 28-170).

**Kontrolę sanitarną** w tut. jadłodajniach, sklepach korzennych, spożywczych i t. d. przeprowadziła 20 bm. komisja sanitarna, w składzie p. p.: starosty Wąsa, lekarza pow. Dra Grzegorzewskiego i kmdta pow. P. P. komisarza Skąpskiego. W niektórych miejscach Komisja natrafiła na pewne uchybienia kolidujące z wymogami sanitarnymi i niezależnie od mandatów karnych wydała na miejscu odpowiednie zarządzenia zmierzające do utrzymania czystości.

**Walne Zgromadzenie „Toz”** tut. oddziału Towarzystwa ochrony zdrowia ludności żydów, odbędzie się 29 bm. o godzinie 4:30 po poł. w sali posiedzeń Gminy wyzn. żyd. Ze względu na istotnie utylitarny cel powyższej instytucji — jest wskazana obecność wszystkich członków.

„Tozowi” jednej z najpoważniejszych i niezwykle pożytecznej — ze względu na swe zadania i cel — placówce, poświęcimy w najbliższym czasie obszerniejsze omówienie.

**Marnowanie prądu elektrycznego.** Nie da się zaprzeczyć, że całonocne oświetlenie miasta elektrycznością — społeczeństwo tutejsze przyjęło z prawdziwym zadowoleniem i pełnym uznaniem, jako istotnie celowe zarządzenie. Nie wynika atoli z tego — jak nam słusznie jeden z poważnych tut. obywateli zauważył — aby prąd elektryczny w porze letniej za dnia marnować.

I tak lampy elektryczne świecą się w mieście obecnie do godziny 5-tej rano, a więc czasu, gdzie już pełny dzień panuje.

Dziwić się tylko należy, że Dyrekcja elekrowni stan ten dotychczas przeoczyła i nie wydała odpowiedniego zarządzenia wcześniejszego zamykania światła elektrycznego w ulicach, Wszak obecnie jest pora, w której dzień jest coraz dłuższy i wcześniej nastaje. A szkoda naprawdę niepotrzebnie prądu marnować.

**Kary za używanie fałszywych tytułów.** Stosownie do obowiązujących przepisów, wzbronione jest używanie tytułów przez osoby nieupoważnione. Ustawa wyraźnie przytem wymienia tytuły takie, jak profesorów, doktorów, adwokatów i tp. — Stwierdzono jednak w wielu wypadkach, że nadużywane są również i inne tytuły, dla określenia pewnych stanowisk i zawodów, a mianowicie tytuły redaktorów, mistrzów i t. p.

Wobec tego, że tytuły te używane są dla celów niewłaściwych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało rozporządzenie, w którym wyjaśnia, że używanie tych tytułów będzie również ścigane i karane. Jednocześnie w rozporządzeniu tem wydane jest zalecenie wydziału ewidencji ludności, aby przy przyjmowaniu druczków meldunkowych z tytułami, żądały odpowiednich dokumentów.

Na uwagę zasługuje fakt, że nieprawne używanie tytułów na tabliczkach na drzwiach będzie również karane.

**Tworzenie klas równoległych w gimnazjach państwowych.** Ministerstwo oświaty wydało okólnik do kuratorów w sprawie tworzenia klas równoległych w gimnazjach państwowych.

W nadchodzącym roku szkolnym 1934/35 spodziewany jest duży napływ kandydatów z powodu cofnięcia zwrotu wpisów w szkolnictwie prywatnym, jak również z powodu

**TUTKI**  
(gilzy)

**ALTESSE**

Specjane

**150 sztuk 35 groszy**

Z najlepszych najtańsze

przyznania specjalnych przywilejów dzieciom kawalerów Virtuti Militari. Z tych względów udzielane będzie zezwolenie na otwieranie nawet więcej, niż jednego oddziału równoległego w klasach pierwszych gimnazjów nowego typu. Kuratorja zgłosić mają do końca b. r. szkolnego odpowiednie wnioski w tej sprawie.

**Staraniem Obywatelskiego Komitetu Kolonij Letnich w Jarosławiu** zostanie odegrana przez znany Zespół amatorski Seminarjum żeńskiego arcywesola sztuczka p. t. „Mąż z konieczności” w sali Sokoła 1-go maja o godz. 8:30 wieczór. Dochód przeznaczony na Kolonje letnie dla najbiedniejszych dzieci.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że powyższe przedstawienie tak ze względu na sympatyczny zespół amatorski, a w szczególności w całym tego słowa znaczeniu istotnie humanitarny cel — dozna powszechnego poparcia.

**Ze sceny.** Staraniem biblioteki „Tarbut” wystawi tut. znany zespół amatorski 28 bm. w sali „Jad Charuzim” 3-aktową komedię p. t. „W a b i k”.

**Reforma podatku gruntowego.** Dowiadujemy się, że projekt reformy podatku gruntowego, który miał być tematem obrad ciał ustawodawczych, będzie wydany w formie dekretu Prezydenta R. P. Projekt będzie tematem obrad jednego z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów. (RAP).

**Nieudane oszukańcze manipulacje „dostawców” na szkodę tut. bekoniarńi.** Jak już powszechnie wiadomo tut. bekoniarńia skupuje od producentów i rolników wprost masami trzodę chlewną — przytem administracja postępuje przy odbiorze, wadze i wypłacie wedle określonego prawidłowego planu, tak, że ewentualna nieprawidłowość ze strony dostawców — mimo tak kolosalnego przedsiębiorstwa, musi być zaraz przez administrację wykryta, a wszelkie oszukańcze sposoby z podrabianiem asygnat dostawy, niezwłocznie ujawnione.

Przekonała się o tem dowodnie spółka oszustów wiejskich, w skład której wchodzi: Ignacy Woźniak, Stan. Pajda, Stan. Górski, Wład. Kędzior, Albina Kasprzak i Albina Kostecka. Otóż powyższa spółka oszustów — pragnęła tanim kosztem wejść w posiadanie poważniejszej gotówki i w tym celu w dniu 11 i 13 bm. zgłosili się do administracji bekoniarńi z misternie podrobionymi kwitami wagowymi, na których była uwidoczniona cena, waga w kilogramach i data dostarczenia towaru. Administracja bekoniarńi, względnie odnośny urzędnik — nie podejrzewając żadnego oszustwa, jako, że kwity były precyzyjnie podrobione — wedle zwyczaju zaliczkowo „dostawcom” ich należności, którzy atoli podali fikcyjne nazwiska i miejscowość zamieszkania. Asygnatę kasową zaliczkowaną im do wypłaty podpisali oczywiście również fikcyjnymi nazwiskami i otrzymali wypłatę 1700 zł. za rzekomo dostarczone 33 świń, które wcale nie były dostarczone. Wobec poważnych wypłat w tymże dniu, tak się złożyło, że chwilowo zabrakło pieniędzy dla jednego osobnika,

któremu polecono zgłosić się 18 bm. po odbiór należności.

W międzyczasie atoli Administracja bekoniarń stwierdziła, że padła ofiarą wyrafinowanych oszustów wiejskich, to też z dużą niecierpliwością oczekiwała przybycia osobnika 18 bm. po odbiór rzekomej należności.

I istotnie osobnik ów zgłosił się w oznaczonym dniu po odbiór pieniędzy, przedstawiając się jako Goryl z Roźwienicy, gdy w rzeczywistości ustalono zaraz, że nazywa się Jan Śliwa i pochodzi z Pawłosiowa. Oszusta zatrzymano i zawiadomiono P. P., która bezwzględnie wszczęła energiczne dochodzenia i ujęła całą spółkę oszustów wiejskich.

**Bandycki napad rabunkowy na mieszkanie księdza.** W nocy z 21 na 22 bm. trzech osobników wdarło się przez okno do mieszkania ks. Iwana Burego w Cetuli i pod groźbą użycia rewolweru zmusili swą ofiarę do milczenia. Poczem przeszukali mieszkanie, skąd zabrali 7 zł. i zegarek z łańcuszkiem wart. 65 zł. Po dokonaniu rabunku bandyci zakazali sterroryzowanemu księdzu wyjść z mieszkania, sami zaś zbiegli, przed zaalarmowaniem sąsiadów.

Zawiadomiona, o niezwykle zuchwałym napadzie rabunkowym na osobę duchownego, P. P. wszczęła energiczne dochodzenia.

**Synowa zabija teścia na tle niesnasek rodzinnych.** Tut. lekarz Dr. Schneebaum zgłosił o śmierci Antoniego Walenkiewicza z Pełkiń, zmarłego na skutek silnego pobicia styliskiem od łopaty przez jego synową Katarzynę Pietluch. Sprawczynię przytrzymał i oddano do tut. Sądu grodzkiego do dyspozycji Prokuratora.

Powodem śmiertelnego pobicia przez synową były niesnaski rodzinne na tle majątkowym.

**Kronika policyjna.** Doprowadzono do Komisarjatu P. P.: Markusa Katza z Koniaczo-wa za kradzież kieszonkową, Stanisława Jana Rynga do stwierdzenia tożsamości osoby; ponadto wymieniony jest poszukiwany przez sąd grodzki w Warszawie, Ryszarda Pręgowskiego za jazdę pociągiem bez biletu, Marję Dyrda pod zarzutem kradzieży, Stanisławę Chmurę tajną prostytutkę za chodzenie po zakazanych ulicach, Antoninę Krzysztoń ze Lwowa za wałęsanie się po ulicach i jako podejrzaną o tajny nierząd, Kazimierę Sowa, Annę Sagan tajne prostytutki za nierząd, Elżbietę Pietluch z Pełkiń za spędzenie płodu, Szwatowicza Jana za kradzież, Petronelę Kiszczak jako podejrzaną o kradzież, Herscha Majera Kreinera i Władysława Wojtowicza do stwierdzenia tożsamości, Kazimierę Kołtało za szerzenie chorób wenerycznych, Ozjasza Schmalzbacha za opór funkcj. P. P., Franciszkę Kowalównę za kradzież teczki na szkodę Kulmana Jakóba, Herzig z Turki jako podejrzanego o oszustwo, Jana Pawliszkę zwanego Kalinowski, Stefana Jordana jako podejrzanego o kradzież, Stefana Prostaka bez stałego miejsca zamieszkania celem wyszupasowania do gminy przynależności, Franciszkę Har-dulak za niebezpieczne pogroźki, Ignacego Bartoszka za współudział w oszustwie. Dochodzenia w toku.

#### **Ze sportu.**

**Strzelanie o odznakę strzelecką I, II, i III. klasy** odbędzie się — staraniem Komendy P. W. i Związku Strzeleckiego — w maju. Blizsze szczegóły w najbliższym numerze.

**Lekko-atletyczne zawody w hali.** Staraniem Ogniska zostały urządzone w dniach 14 i 15 bm. w hali krytej 2-gie drużynowe zawody lekko-atletyczne o puchar kpt. Krannerwetera. Zawody wykazały zdepopularyzowanie się na naszym terenie tej pięknej dziedziny, do której starano się przeszczepić metody z innych gałęzi sportu. Na starcie stanęło niewielu ponad 10 zawodników, a to z gimn. II., AZS-u i Szkoły Budownictwa. Dror, Ognisko, Sokół i pułki zawodów tych nie obeszły. Zwycięska drużyna AZS-u, sportowo niezwykle fair, była zdekomp-letowana i wybitnie osłabiona, jednakże kilku zawodników w zupełności wystarczyło na „koalicję”. Z zawodników na pierwszy plan wybił się *Haspel*

(AZS), który wygrał 50 m. w czasie 6,2, 50 z płotkami 7,6 i skok w dal 6,41, w zwyż 2-gie miejsce 1.60,5 W zwyż wygrał Jasiewicz (g. II) 1.65, o tyczce Pach (Bud.) 3.20. *Kułę* wygrał Wróblewski (AZS) 11,72, 2) Kosiński (AZS) 11,33. *Sztafetę 3x800* wygrało gimn. II, 1500 m. Chmiel (gimn. II) 4,56-5 3500 m. Olearka (AZS) 11,98. W ogólnej punktacji bezkonkurencyjny na naszym terenie w lekkiej atletyce **AZS.** uzyskał 31 pkt. zdobywając **puhar przechodni** przed gimn. II 26 pkt. i Szk. Bud. 4 pkt. Szwan-koowało mierzenie czasów, pozatem organizacja naogół dobra. Widzów mało.

**Maturzyści!** Bez wykształcenia gospodarczo-handlowego szkoda myśleć o posadzie. Kończcie więc **Jedno-roczną Szkołę Przeposobienia Handlowego w Jarosławiu.**

#### **Wiadomości dla emigrantów.**

**W sprawie emigrantów do Stanów Zjednoczonych Am. Półn.** Pomimo częstego zwracania uwag przez Syndykat Emigracyjny emigrantom, zamierzającym wyjechać do Stanów Zjedn. na konieczność posiadania nieprzedawnionych gwarancji o stanie majątkowym krewnych, przebywających w Ameryce, nadal do Konsulatu Amerykańskiego zgłaszają się osoby bądź to bez gwarancji z Ameryki, bądź też z gwarancjami przedawnionymi t. j. z 1932 lub 1933 r. Emigranci przyjeżdżają nieraz z najdalszych krańców Polski i muszą wracać do domu, gdyż wizy amerykańskiej nie mogą uzyskać, dopóki w Konsulacie Amerykańskim nie zostanie stwierdzone, że emigrant ma całkowicie zapewnione środki utrzymania w Ameryce.

W związku z tem, emigranci, ubiegający się o wizę amerykańską, winni niezwłocznie skomunikować się ze swoimi krewnymi w Ameryce i zawiadomić ich, że Konsulat, przy rozpatrzeniu podania o wizę amerykańską wymaga następujących dowodów z Ameryki: zaświadczenia z banków amerykańskich, stwierdzającego wysokość wkładów, zaświadczenia od pracodawcy, podającego wysokość zarobku osoby, która wzywa do siebie krewnych i „affidavitu of suport”. O ile wzywający ma w Ameryce przedsiębiorstwo dochodowe, to winien również przysłać do Konsulatu odnośny dokument.

Wymienione gwarancje mogą być przesłane do emigranta, Syndykatu Emigracyjnego lub też bezpośrednio do Generalnego Konsulatu Amerykańskiego w Warszawie.

**Zmiana terminu wyjazdu transportu osadników na kolonję „Orzeł Biały”.** Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że transport osadników na kolonję „Orzeł Biały” w stanie Espirito Santo w Brazylii, który miał odejść z Warszawy dnia 23 maja r. b. odejdzie o tydzień wcześniej t. j. dnia 16 maja z Warszawy.

Rodziny rolnicze, zamierzające wyjechać na tę kolonję w charakterze kolonistów, winny zwrócić się do Centrali Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Niecała 7) lub do Oddziału albo Agentury Syndykatu na prowincji albo też do Towarzystwa Kolonizacyjnego w Warszawie ul. Kopernika 30.

**SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
FABRYKI BEKONÓW**  
w Jarosławiu

poleca

znakomite wędliny i konserwy.

Codziennie świeże mięso.

Na prowincję wysyła paczkami żywnościowymi.

#### **DARMO do 31 maja 1934 roku.**

Dla klientów, którzy zakupią u nas jeden z poniższych kompletów, firma nasza przeznaczyła 5 szt. płótna po 17 m., 5 kołder watowych, 5 kompletnych ubrań męskich, 5 palt damskich oraz cały szereg innych wartościowych подарunków.

#### **W Z N O W I E N I E I**

Na skutek licznych próśb ze strony naszej klienteli, postanowiliśmy wznowić wysyłkę znanych ze swej do-broci kompletów na sezon wiosenno-letni, a mianowicie:

**od stóp do głowy, tylko za zł. 22-90**

1 ubranie gotowe (marynarka, kamizelka i spodnie) z materiału wełnianego, dobry krój, najmodniejsze angielskie desenie, kolory jasne lub ciemne (prosimy podać Nr. lub dokładną miarę), 1 koszula dzienna z kołnierzykiem i krawatem, 1 p. kałesonów z dobrego płótna, 3 o. mocnych czerwonawych skarpetek, 1 p. podwiązki, 3 chustki do nosa oraz 1 czapka, odpowiednia do ubrania.

UWAGA: taki sam komplet, lecz w gatunku lepszym, z ubraniem kamgarnowym, czarnem lub granatowym Zł. 39-75.

tylko za zł. 13-25

3 m. materiału wełnianego szer. 140 cm. na ubranie męskie lub palt damskie, wszelkie najmodniejsze wzory, 1 koszula męska zefirowa bardzo modna, 1 koszula damska, biała lub kolorowa z mierzka lub haftem, 1 p. kałesonów b. mocnych, 1 p. reform, 1 krawat jedwabny modny lub jedwabny damski kołnierzyk do sukni, 3 p. damskich, 1 pasek zamiszowy do spodni lub 1 modny pasek damski do sukni, 3 chusteczki do nosa damskie batystowe lub męskie.

tylko za zł. 22—

1 szt. płótna 17 m. w doskonałym gatunku, na wszelkiego rodzaju bieliznę lub pościel, 4 m. jedwabiu na elegancką suknię letnią, 6 m. zefiru, najmodniejsze desenie na koszule dzienne męskie, 3 ręczniki kąpielowe „Frotte”, miękie i puszyste z ładnym kolorowym szlakiem, 1 tuz. chustek do nosa męskich lub damskich oraz 1 poduszka sukienna z pięknym haftem.

Towary powyższe wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczeniem poczt bez ryzyka, jeżeli towar nie będzie się podobał, zamieniamy lub zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować wyłącznie do firmy **KRAJOWA MANUFATURA, ŁÓDŹ, skrz. poczt. 296.**

Cenniki wysyłamy na żądanie d a r m o.

**CEMENT**

z FABRYKI

**„SZCZAKOWA”**

— poleca —

po cenach konkurencyjnych  
w wagonowych ładunkach  
wprost z fabryki, detalicznie  
ze swych magazynów  
w Jarosławiu.

**Spółdzielczy Bank Rolniczy**

z ograniczoną odpowiedzialnością  
w Jarosławiu.

**ADOLF BLÜCHER**

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze **wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kałlowe; dachówki szklane, rżcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzie, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne  
Warunki zapłaty według umowy.

PROSZKI

**«KOWALSKINA»**

STOSUJE SIĘ  
PRZY UPORCZYWYCH

**BÓLACH GŁOWY**

KONIECZNIE ZE ZNAKIEM  
„SERCE W DIERŚCIENIU”

FABRYKA CHEM-FARMAC, A. KOWALSKI, WARSZAWA

**Czas odnowić prenumeratę  
na miesiąc MAJ.**